

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026558



586982-586990

Mag. St. Dr.







# NABOZENSTWO

Do *S*W I Ę T E G O

# WALENTEGO

Káptána y Męczenniká

Pátroná przeciwko

wielkiej chorobie

PRZEDRUKOWANE

Roku Páńskiego 1775.



W K R A K O W I E



w Drukárni Seminarium Akádem:



586 985

I





# KROTKIE ZEBRANIE ZYCIA S. WALENTEGO.

**M**iedzy innemi Chrystusa Wy-  
znawcami, ktorzy krwi wła-  
ney przelaniem chwalebne swia-  
destwo Wierze Swiętey dali za czą-  
stku Klaudyusza Wtorego Cesarza,  
liczy się Święty WALENTY Ká-  
płan. Ten nauką y życia swiáto-  
pliwością całemu wiadomy Rzymo-  
wi dla opowiadania prawdy Chrze-  
ścianſkiej y nawrocenia wielu, poj-  
mány y do więzienia dány, we dwa  
dni potym przed wspomnionego Ce-  
sarza stáwiony iest. Miłym wey-  
rzeniem, y niemniej łagodnemi  
słowy przyiął go Cesarz, mowiąc  
do niego: wielem o wysmienitey  
mądrości y roztropności twoiey sły-  
szał o WALENTY! ále teraz z ża-

lem moim widzę, że błędliwemi  
mniemániami jesteś uwiedziony,  
czemuż albowiem nie bárdziej so-  
bie nászey przyiaźni życzysz, w  
iedneyże Bogow zostáiąc słuźbie,  
niż nieprzyiaciół nászych ich się  
klániając Bogu; ná co Męczennik  
Święty odpowiedział: gdybys Ce-  
sarzu uznał Prawdę Boską o iakbys  
y sam szczęśliwym został, y całe  
uszczęśliwił Pánstwo, o iakbys się  
niememi brzydził báltwánami, kto-  
rym teraz Boską cześć wyrządzasz  
á poznałeś prawego BOGA Stworcę  
Niebá y ziemię, y iednorodzonego  
Syná Jego JEZUSA Chrystusa. Ták  
mowiącego S. Męczenniká ieden  
z Mędrcew Pogánskich slysząc, spy-  
tał; coż ty wzdy o Bogách nászych  
Jowiszu y Merkuryuszu trzymasz,  
rzekł S. wiem: że byli ludzie spro-  
śni y wszelkiemi zmázeni niecno-  
támi, ná co Mędrzec ow z gnie-  
wem zawaółał o WALENTY prze-  
ciw



iw Bogom i Cesarzom naszym zblu-  
nił, lecz Święty czas do mowienia  
i Cesarza uprosiwszy, długą przed  
nim rzecz o iednym Bogu y Zbá-  
wicielu naszym uczynił, upominá-  
jąc go áby weń uwierzył, y poku-  
tując zá przelaną niwinnie krew  
táku wielu Chrześcian, zaciągnioną  
ztąd ná duszę zmázę, Chrztem S.  
obmył; słuchał mowiącego Cesarz  
nie tylko cierpliwie, ále y ochotnie  
y zdał się ná wywody WALENTEGO  
zezwalac, co widząc Stárosta  
Mieyski Kalfurniusz záwołał ná lud  
Pátrzcie Rzymianie iako Cesarz  
sztukámi tego chytrego człowieka  
zwiedziony iest. Cesarz obawiaiac  
się buntu pospolstwá, polecil Kál-  
furniuszowi áby sprawę WALEN-  
TEGO przed swoy sąd przyzwał,  
ná którym iezeliby swoiey niewin-  
ności dowiodł áby go uwolnił, ie-  
zeliby zaś o bluźnierstwo przeciw  
Bogom był przekonany, áby go  
we-

według prawa na takie wydane go  
skarzał. Kalfurniusz sprawy tey roz-  
trząszenie Námieśnikowi swemu  
Asteryuszowi poruczył, który za-  
raz S. Męczenniká do domu swego  
zaprowádzić kazał. Wchodząc w  
dom Asteryusza **WALENTY** tak się  
modlił: **JEZU** Chryste który przed-  
wieczną y prawdziwą Światłością jesteś,  
oświeć ciemnościami pogańskimi zaśle-  
pione dusze, aby poznały Ciebie Zbawi-  
ciela y Pana swego. Słyszając to idą-  
cy za. Świętym Asteryusz rzekł:  
coż to za roztropność twoja **WA-  
LENTY**? więcze Twój Chrystus pra-  
wdziwą jest Światłością, na to S. Mę-  
czennik: zaiste tak jest Asteryuszu,  
*Ten Chrystus ktoremu ja kląniam się,  
jest Światłością która oświeca każdego  
człowieka na ten świat przychodzącego.*  
Rzekł Asteryusz doznam prawdy po-  
wieści twoiey, mam corkę która od  
lat dwóch ośleplá, jeżeli iey Twój  
Chrystus wzrok przywroci ja go,

zá prawdziwą uznám Światłość,  
y cokolwiek mi czynić rozkażesz,  
uczynię. Przeprowadzono ślepa  
Pánienkę, á WALENTY S. ná mo-  
dlitwę pokłękawszy ledwie te  
wyrzekł słowa: *Chryście JEZU*  
*przedziwa Światłości oświeć tę służę*  
*twoię*, záraz Pánienká wzrok do-  
skonály odebrała. Zátym Oyciéc  
y Mátká iey upádli do nog S. pro-  
sząc áby ponieważ tak oczywiřtym  
cudem przywiódł ich do uznánia  
Chryřtusa zá prawdziwą Światłość,  
chciał ich náuczyć dálej iako przy  
tey Światłości postąpić sobie máią,  
żeby do wiecznego widzenia Iey  
przyiřć mogli. Święty Męczen-  
nik rozkazał im nayprzod áby bát-  
wany ktorym się klániali przedtym,  
řtopili, řpalili, lub řkruszyli y nie-  
przyjaciółom swoim z fercá wszel-  
kie dńrowáli urázy y krzywdy; co  
oni bez od włoki chętnie wykonáli,  
á Ářteryusz nadto Chrześcian  
wizyli-



wszystkich których miał w więzieniu dla Wiary S. osadzonych, na wolność puścił. Trzy dni potym na modlitwie, poście y słuchaniu nauki zbawiennej strawiwszy, z całym domem swoim (osob było 46.) ochrzczeni są.

Doszła o tym wieść do Cezarów, który dla boiaźni rozruchow, wszystkich nowochrzconych wzięść kazał do więzienia oraz z Nauczycielem ich y Oycem w Chrystusie WALENTY S. których różnemi potym czasy rozmaitemi śmierci sposobami dla wyznania wiary potracono *w Ostyi* tak zwanym Mieście. Sam WALENTY S. po wytrzymanym frogim więzieniu kiymi okrutnie zbity, na drodze Flamińskiej głowy ucięciem, Męczeństwą dokonał Roku P. 271. Na tymże potym miejscu na pamiątkę Iego od Teodora Papieża Kościół wystawiony, y w nim Męczenniká Świętego złożone kości.



# G O D Z I N K I O SWIĘTYM WALENTYM

*Kapłanie y Męczenniku.*

*NA JUTRZNIĄ.*

Panie otworz wárgi moje,  
A usta moje będą opowiadać  
Chwałę Twoię.

Boże ná rátunek moy przybądź,  
Panie ná wspomózenie moje po-  
śpiesz.

Chwała Oycu i Synowi i Duchowi Ś.  
Jak była ná początku i teraz i za-  
wsze i ná wieki wieków Amen.

H Y M N.

**W**ALENTY mężny Chrystusowey  
wiary, (ofiary.

Obrońco náfzych ferc przyimi y  
Ktore gdy Twórey pomocy zebrze-  
my (fiemy.

Uprzymącęcią, przed Ciebie nie-  
Swiętobliwoscą, y mądrością Imie  
Twe w całym było zálecone Rzy-  
mie. A 5 Zt.

Z tą dwoiaką, cnotą zachęcenie,  
Wielu do prawej, wiary pociągnięni  
Uproś y dla nas, przy życiu cnotli-  
wym (wiedliwym.

Mądrość zwyczajną, ludziom sprá-  
Byśmy ją mając bez żadney prze-  
szkody (gody.

Z mądrymi Panny, na wieczne szli  
Niech w sercach naszych, nie ma  
pomieszkania (nia.

Światowa mądrość, pełna oszuká-  
Niech mądrość oraz z prostotą, bez  
zdrády

Budujcie bliźnich przez dobre przy-  
kłady. *Antyfona.*

Obrocił sercá Oyców ku Synom,  
á niedowiarki ku roztropności sprá-  
wiedliwych.

W. Mądrość jego niech powiadaia  
narody.

R. A Chwałę jego niech opowiada  
Kościoł. MODLITWA.

**B**Oże któryś Błogosławionego  
WALENTEGO Káplana y Mę-  
czen-



czenniká Twego w nawracaniu nie-  
wiernych y uzdrawianiu chorych  
przedziwnym uczynił, day nam  
proszemy Cię przez Iego przyczy-  
nę abyśmy od duszy y ciała nie-  
mocy uwolnieni, całemi duszy y  
ciała nášzego siłami Imieniowi  
Twoiemu służyli. Przez Pána ná-  
szego JEZUSA Chrystusa Syná Two-  
iego, który z Tobą żyje y kroluie  
Bog ná wieki wiekow Amen.

Błogosławmy Pánu. Bogu Chwała.  
A dusze wiernych zmártych przez  
Miłosierdzie Boskie niech odpoczy-  
wają w pokoju Amen.

*NA PRIME.*

Boże ná rátunek moy przybądź.  
Panie ná wspomózenie moie po-  
spiesz. Chwała Oycu, &c.

*H Y M N.*

**P**przed Majestatem, Cesarzá ślá-  
wiony,

Sercemy duchem, nic nieustrászony

Choć o utratę życia, szło w tey  
mierze

Swia-

Świadełtwo dąiesz Chryśtufowej  
Wierze.

Dowodo: twoich mocą przekonány,  
Sam Cefarz nieme iuż ſwoie bál-  
wány

Potępic myślał, ále uwiedziony  
Ludu boiaźnią, w błędzie zořtawio-  
ny. (przychodzi

Ach nam iak z wřtydem, uznać to  
Ze od wyznńania wiary nas odwodzi  
Ladń pokufa, choć więc nie w zń-  
przenie (pienie

Ale w ſzkodliwe, wprńwuińc wńt-  
Przez Mńczenińskiego ſercń twego  
mńżnořć (źnořć.

Ziednńy nam prořim, tę wiary potę-  
Byřmy wyznńali to życia ſprńwami,  
Co w teyże wierze wyznńiem uřtń-  
mi. *Antyřf.* Mowiłem o řwiade-  
řtwach twoich w obecnořci Krolow  
y nie wřtydziłem řię.

Ÿ. Kto wyzna mnie przed ludźmi.

Ř. Wyznam y ia go przed Oy-  
cem moim. MODLITWA.

Boże ktorys &c. iako wyřęzy.

## NA TERCTA.

Boże nárátunek moy przybądź.  
Panie ná wípomożenie moje po-  
śpierz. Chwała Oycu, &c.

H Y M N.

**W**Sędziego wchodząc dom, Chry-  
stusa głosisz (prosisz.  
Bydź prawym Swiatłem, y oraz go  
Aby pogáńskiey niewierności cie-  
nie, (promienie.  
Rozpędził przez swej światłości  
Ktorás modlitwę, czynił zá Pogány  
Ponow ią teraz zá nas Chrześciany.  
Wszak iey potrzebę w Niebie kro-  
lujący,  
Wiesz lepiej niżli ná ziemi żyjący.  
My lub Chrystusa, prawym Swia-  
tłem znamy, (kochamy.  
Więcey się iednák, w ciemnościach  
Ktore nádużę, sprowadzaią naszą,  
Występki, y w niey Boskie światło  
gászą. (cielá  
Niech według Náuk, tegoż Zbáwi-  
Spraw nášzych, światłość innymi się  
udziela. Niech



Niech chodzim w swietle, poki swia-  
tło mamy, -

A wiecznych niechay ciemności nie  
znamy. *Antyiona-*

Bog Swiatłością iest, y ciemno-  
ści w Nim żadney nie matz, ieżli-  
byśmy rzekli iż towarzystwo ma-  
my z Nim, á w ciemnościach cho-  
dzieny, kłamamy, y prawdy w nas  
nie mǎsz.

Ÿ. Pochodnią nogom moim slowo  
Twoie.

R. I swiatłością ścieszkom moim.  
MODLITWA. *iako wyżey.*

### NA SEXTĚ.

Boże ná rátunek moy przybǎdź.

Pánie ná wśpomóženie moje po-  
śpiesz. Chwałá Oycu, &c.

H Y M N.

**P**przed zgromadzonym, ktoráś slo-  
wy ludem (dem.

Ogłaszał wiarę, tę pótwierdzał cu-

Gdy oczy od lat, kilku oślepione

Zá twą modlitwą były oświecone.

Je-

Jeszcze od Boga ta nas niepotkała  
 Kara, by oczy, nam odebrał ciała.  
 Choćmy y na tę służnie zasłużyli,  
 Kiedyśmy oczy duszy zaślepili.  
 A przetoż to nam, więcej głowę  
 fuszy. duszy.

Ze nie tak ciałá, wzrok drogi iák  
WięćŚwięty by nas tak ślepych zle-  
czyłá, (siłá.

Cudotwornieysz, twa się wyda  
Wiesz iako w Bogu, już wszyscy  
wiedzacy, (dzący

Jeżeli wzrok ciała jest duszy szko-  
 Zami kniy go raczy by przez oczy  
 ciała (dała.

Smierć się do moiej duszy nie wkra  
*Antyfona.*

Oświeć tych którzy w ciemnościach y cieniu śmierci siedzą, na wyprośowanie nog náfzych w drogę pokoju.

χ. Oswieć Pánie oczy moje.

R. Abym nigdy nieżałował w śmierci.

MOJ LITWA. Boże ktoryś &c.

1640 4, 20y.

NA

NA NON F.

Boże ná rátunek moy przybądź.  
Pánie ná wśpomożenie moie &c.

H Y M N.

Cud twoy lub ieden nátychmiaśt  
porusza

Skutecznie cały, dom Afteryusza.  
Ze zaráz wiarę prawdziwą przyi-  
muia,

Y zá nieg życia łożyc nie żáluia.  
Prawdę mey wiary lubo utwier-  
dziło, (wiło.

Ták wiele cudow czemuż nie sprá-  
W mym fercu tego, bym dla iey  
obrony, (żony.

Zadną przykrością był niewycię-  
O iak się lękam, kiedy biorę miarę,  
Z spraw moich czyli nieumarta  
wiarę.

Náduszy noščę, że do iey wzbu-  
dzenia. (czenia.

Nie dość ieśt tylu, cudow oświad-  
Wzbudź iá przez proźbę, twą S.  
Pátronie. (zgonie.

Bym się z nią żywą choć przy życia



Przed Bogiem stawił, y kresu do-  
mierzył, (i ac wierzył.

W którymbyś widział, to com ży

*Antyf.* Wydam znak y cudá przed  
wami abyście wiedzieli, iż jeden iest  
Bog wasz y Iemu samemu służyli.

Ÿ. Cudowne sprawy Twoie.

R. A duszá moja wiele ich poznaie.

MODLITWA. *iako wyżej.*

NA NIESZPOR.

Boże ná rátunek moy przybądź.

Panie ná wspomózenie &c.

H Y M N.

Gdy náwróconych, do Chrztu  
przypráwuiesz,

To im naypierwey, pełnić przyka-  
zuiesz,

By ukrzywdzonym, krzywdy nád-  
grodzili,

A nieprzyiaciół z fercá przeprosili.

O práwy ludzkiey, Obrońco swobo-  
dy, (zgody.

Niesnásek gromie, á iednáczu

Przypatrz się z Niebá co w naszym  
narodzie, (dzie.

Przy zobopolney dzieie się niezgo-  
dzie. A to przyczyną ziednay wie-  
lowładną.

Ze niżli ieszcze ośtátne upádna  
Kráie, dla náfzych zbrodni rozdzie-  
lone, (czone.

W nich niechay będą fercá ziedno-  
Niezgody náfze y krzywd ludzkich,  
wiele, (ciele.

Szczęścia náfzego są nieprzyia-  
Uproś nam Łáskę, á nádzieię mamy,  
Ze to nas minie czego się lękamy.

*Antyfony.*

Proszę was Brácia, ábyście się wzá-  
iemnie kochali, á rósterkow y szwa-  
row niech nie będzie między wámi.  
Ÿ. Uciśnionemu byłem wśpomóży-  
cielem. R. A rozróznionych do-  
zgody prowadziłem.

MODLITWA. *iako ierzyści.*

*NA KOMPLETE.*

Náwroć nas Boże Zbáwicielu náfz.  
Y odwroć gniew twoy od nas.  
Boże ná rátunek moy &c.

H Y M N

## H Y M N.

Gdy już przez Boskie przyszło ci  
zrządzenie, (czenie.

Śmiercią Męczeńską, życia dokoń-  
Więzy i kłótw, udręczony biciem,  
Miłość ku Bogu pieczętuiesz ży-  
ciem. (łasz głowę,

Podmiecz kátowski, chętnie schy-  
A dla tych zasług Boga nad grodynowe  
Dla Ciebie gotuie, bo z świata zgląd-  
dzony,

Wielas cudami od niego wstawiony.  
A cośmy winni Bogu Łaskawemu,  
Zetodał szczęście Kościółowi temu  
Iż Ciała Twego kością załczył  
Tym jest pewniejszym Łaski Twej  
obrony.

Ze Bogu swych Świętych kości strze-  
że wiemy, (piemy.

Przetoż y o tym najmniey nie wát  
Ze nas grzeszników strzedz będzie  
łaskawie, (łaskawie.

Gdy nam twe kości dał nity w za-  
*Antyjf*: Więzieni byli, ;ubici, y  
w za-

w zabiciu mieczá pomárli, álbo-  
wiem Bogdo świadczáł ich, y zná-  
lazł ich godnemi siebie.

Y. Drogá przed Obliczem Pańskim  
Ry. Smierć Świętych Iego.

*Modlit.* Boże ktoryś &c. *iako wyżej.*

### P O L E C E N I E.

**B**Oże Chwalebny z Świętych wchwalenia;  
Przyimiy łaskáwiste uft náłzych pienta;  
Ktore y poddány oddawámy chęci,  
Dla Męczenniká, Twoiego pamięci.  
Zebrząc dla Iego powážney przyczyny,  
Byś nam łaskáwie dárowáwšy winy.  
Zá Iego dla nas, przychylnym wstawieniem  
Łask uszczęśliwił twoich przymnożeniem  
Cudy od Ciebie zá życia wstawiony;  
Nie mniey po śmierci niemiż zálecony.  
Ciału y du z y choroby przeciwné  
Wezwány leczy przez łaski przedziwne.  
Pozwol y dla nas tego szczęścia Pánie,  
Byśmy przez Iego przyczyny wzywánie,  
Z choroby ciała y dusz, uwolnieni  
Twey służbie wiecznie byli poświęceni.

---

### L I T A N I A

*O Świętym Walentym.*

**K**irye eleyson. Chryste eleyson,  
Kirye eleyson.

Oycze z Ni bá Boże. Zmiłuy się nad námi.  
Synu Odkupiciela świata Boże, Zmiłuy się  
Duchu



Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.  
Święta Trojco jedyny Boże, Zmiłuy się.  
Święta MARYA. Modl się za nami.  
Święta Boża Rodzicielko, Modl się.  
Święta Panno nad Pannami, Modl się.  
Święty Walenty Kapłanie y Męczenniku,  
Naśladowco prawdziwy Pana Zbawiciela  
naszego, Modl się za nami.

Modl się za nami.

Modl się za nami.

Zwierciadło Duchowieństwa,  
Obrońco Wiary Chrystusowej,  
Zarliwy Káznodzieio w Kościele Bożym,  
Mężu odważny,  
Przedziwny Lekárzu chorych,  
Gromie duchów nieczystych,  
Oświecicielu ślepych,  
Podporo chromych,  
Wiermożycielu nieulecznych,  
Świątobliwośćią y roztropnością szcze-  
gulańcy od Boga ularowany,  
Nieprzyjaciół twoich miłośniku.  
Pośredniku zgody y pokoju,  
Zwycięzco w ponoszeniu kátowni nie-  
przełomany,  
Różnemi od Boga w życiu y po śmierci  
cudami wstawiony,  
Do którego Pomocy udający się nigdy  
bez pociechy niebyli zostawieni,  
My grzeszni Ciebie proszemy wysłuchay  
Abyś nas przez przyczynę S. Walentego  
Męczennika Twego od powietrza, głodu,  
ognia, wojny y od wszelkich złych przy-  
god zachować raczył, wysłuchay nas.

Abyś nas osobliwie od wielkiej choroby  
w życiu naszym zachować raczył, wysłi:  
Báránku Boży, który gładził grzechy  
światá, Przepuść nam Pánie.

Báránku Boży, &c. Wyśłuchaj nas Pánie.  
Báránku Boży, &c. Zmiłuj się nad nami.  
Chryście usłysz nas, Chryście wysłuchaj nas,  
Kirye eleyon. Chryście eleyon, Kirye eley  
son. *Oycze nasz, &c.*

Modl się za nami Święty Walenty.  
Abyśmy się stali godnymi obietnic Páná  
Chryśtuśowych.

### M O D L I T W A.

**B**Oże, którego miłości pożarem zapalony  
ś. Walenty gorzał, y groźbami Tyraná  
swego pogardził, uczyn to z nami dlańiego,  
abyś ny od wielkiej choroby, y od śmier-  
telnego grzechu aż do śmierci wolnemi byli.  
Przez Páná naszego &c.

### P I E S N

#### *O Świętym Walentym.*

*Ná tę notę iak, o S. Tadeusz: Kto chce.*

**J**Uż Chrześcijaństwa całego uczyli.  
Wyśławiać winny Święte Męczenniki.  
Lecz y, w tym wielkie powinności mamy,  
Gdy w nich ufności náłże pokładamy.  
Bo ieżli Kości ich Ten nam użyczysz,  
Który y wśoty ich náwet policzył.  
Gdy w nich nádzieję, dając swey obrony  
I w nich y z nami chce być wchwalony.  
Ten m vido liebie, obowiązek zamy,  
Gdy dziś przed Tobá Walenty sławimy.

Stawamy prosząc Cię, przed Twym

Obrazem

(zem

Byś nas zachował od złych przygod ra-  
bągay Maieſtat na nas zagniewały,

Twoja przyczyną będzie ubłagany, (niem

Wielbiemy Bogą z wielkim dziękczyni-

Ze ośobliwſzym ſwoim ſporządzeniem

Dał nam Lekarzą Męczenniką ſwego,

W rożnych niemocach już doświadczonego

Wielbiemy Ciebie, widząc połączoną

(Święty Walenty) Bogą niezmierzoną.

Wſzechmocność, która przez Cię leczy wiele,

Wszak z nas to każdy wyznąć winien śmieie.

Ze gdy ſię tzczerze kto uda do Ciebie,

Znajdzie wnet pomoc w nacyiężley po-  
trzebie.

Z naſſamych wielu, których tu zebranych

Maſz doświadczeniem ſwoim przekonanych

Ze Ci za przeſzłe wtvm mievſcadziękują.

Albo też przyſzłych Łask Twych oczę-  
kują.

Niegardź wdzięcznością Tobie dziękujących

Wyſłuchay proſby Pomocy proſzących

Przyimiy w ſzczegulną opiekę każdego,

Niegardź proſbami, tu przychożącego.

A my Ci za ten dar Twoiey obrony,

Wtarać ſię będziemy, abyś był uczczony.

Od nas na ziemi, a po śmierci w Niebie

Chwilił Bogą z Świętymi przez Ciebie.

M O D L I T W A

*Do S. Walentego Patrona przeciwno*

*wielkiej Chorobie.*

**B**łogosławiony y Bogu bár izzo miły Wá-  
 lenťv Święty, wielka była wiara T voia  
 przykrwáwym Męczeniſtwie Twoim, chciey-  
 że ſię przyczynić za nami do Pána Boga ná-  
 ſzego, abyſmy za cłobliwą Twoią przyczyną  
 od choroby wielkiej y iánych cięzkich  
 paroxyzmow uwolnieni byli: uproſ nam  
 czerſtwe zdrowie, w ſłuźbie Boſkiej mo-  
 cne ſiły. O Pátronie czyły! v chwalebný  
 Męczenniku. Weyrzy ná uciski náſze, á  
 ſwiętymi modlitwami Tvoi mi złoſc grze-  
 chowá wykorzeń z nas, nápełńiey cnotami,  
 abyſmy godne Obliczá Boſkiego Owoc  
 wydawali, á potym náwiéckzey choroby,  
 to ieſt: wiecznego potępienia ulzedſzy,  
 do Niebieſkiego Dziedzictwa ſię doſtali  
**A M E N.**



**P**Recatiunculas de S. Valentino Martyre  
 vidi & legi, dignasquę devotione C. r.  
 ſiana cenſeo. Datt: in Collegio Majo i.  
 Die 24. Januarij 1775.

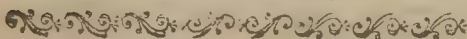
M. JOSEPHUS PUTANOWICZ.

[S.T.Dr. & Pr. Eccl. Cat. Piacen. Con.

Colleg. SS. OO Praepos. & Acadia-

lis Oportorecenſiſuram Tutorum

in Lioc: Graec: Cenſor. mpp.





Wstaw się Boży który gła-  
dzisz grzeszny świat  
Wypucha nas Panie  
Wstaw się Boży który  
gładzisz grzeszny świat  
Zmiłuj się nad nami.

Antyfona.

Jako gwiazda zasnęła  
na rozpostrocz obłokach  
y jako Liczye na peł-  
ni w czasie swoim, y  
jako Słońce iasniejące  
tak ten zaiasniał w  
swoim Boskim.

Modl się za nami

święty Wincenty  
bądź się nam godnie  
mi obietnic Pana  
Chrześciana.

świątobliwa  
Wzręczmagacy Mo  
ze, którzy mnogosci  
i baroków Coddwun  
nawia Wincentego  
młodego wyznawa  
tęskno przysię po  
zostaw. daw nam  
to miłosci cie aże

\*KSIEGARNIA\*

ANTYKWARIAT



E488606

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

ana naszego Jezusa  
Chrystusa, który zstąpił  
z nieba i złożył się  
w nas, Ducha Świętego  
go teraz yna z ręką  
wielką Amen.



